

Od redakcji

Badanie dyskursu publicznego od lat wzbudza zainteresowanie przedstawicieli wielu dyscyplin, choć do tej pory nie wypracowano precyzyjnej definicji tego zjawiska. Już samo pojęcie nastrocza problemów ze względu na swoją niejednoznaczność. Przez językoznawców dyskurs jest postrzegany jako dialog (Walery Pisarek) i „tekst w kontekście” (Anna Duszak), społecznie uwarunkowana interakcja, której kontekst jest integralną częścią (Teun van Dijk, Svenka Savić). W badaniach filozoficznych i socjologicznych uważa się go za działanie komunikacyjne dążące do porozumienia i przezwyciężenia alienacji jednostki (Jürgen Habermas), podkreśla się jego – realizowaną za pośrednictwem mediów masowych – moc oddziaływania na ludzi i przekazywania idei (Michel Foucault). Zawężenie pojęcia do sfery publicznej nie rozstrzyga o jego heterogeniczności, choć pozwala sprecyzować, że dotyczy ono źródeł ogólnie dostępnych, materiałów prezentowanych w środkach masowego przekazu oraz wypowiedzi nadawanych przez grupy uprzywilejowane społecznie (polityków, duszpasterzy, nauczycieli, artystów etc.). Dyskurs publiczny określa też jego tematyka dotycząca zbiorowości, choć mogą go również interesować jednostki, które – niezależnie od profesji – mają wpływ na szerokie audytorium dzięki swojemu autorytetowi i powszechnej rozpoznawalności (wykorzystywanej m.in. w kampaniach reklamowych i politycznych czy w programach typu *talk-show*).

Dyskurs publiczny bywa utożsamiany, a raczej: ograniczany do dyskursu politycznego. Synonimiczne użycie obu terminów prowadzi do zawężenia semantycznego i przynosi kolejne niejasności. Wprawdzie wypowiedzi polityczne można określić mianem publicznych, jednakże nie każde wystąpienie publiczne ma charakter polityczny. Relacje między tymi pojęciami porządkuje zamieszczony w numerze artykuł Elżbiety Laskowskiej (*Emocje w dyskursie publicznym*). Autorka oddziela sferę publiczną od politycznej, precyzując, że dla komunikowania publicznego

charakterystyczny jest zbiorowy i zamierzony odbiorca, natomiast jej polityczny wymiar zależy od nadawcy posiadającego władzę.

Dziewiąty numer „Poznańskich Studiów Sławistycznych” poświęciliśmy emotywnemu aspektowi dyskursu publicznego na terenie Słowiańszczyzny. W zaproszeniu do badaczy powołaliśmy się na Teuna van Dijka i Michela Foucaulta, starając się wskazać na społeczne usytuowanie dyskursu publicznego i sprawczą moc języka. Szczególną uwagę zwróciliśmy na komunikację publiczną w jej medialnym wymiarze, pozostawiając jednak miejsce dla badań i tekstów spoza sfery mediów masowych. O emocjach trudno mówić w sposób koherentny, opierając się na jednej metodzie badawczej. „Badanie emocji sprowadza się do dwu podstawowych płaszczyzn poszukiwań: jak ludzie mówią o emocjach, a tym samym, co język emocji mówi nam o doświadczaniu i ludzkiej konceptualizacji emocji, oraz jak ludzie wyrażają emocje w działaniu językowym w różnych kontekstach sytuacyjnych, społecznych, a także kulturowych”¹. Dyferencjacja w opisie emocji towarzyszy również autorom prezentującym teksty w niniejszym tomie. Koncentrują się oni na sferze „wyrażania” – z perspektywy społecznej, kulturowej, filozoficznej – bądź „nazywania”, kodowania stanów afektywnych oraz ich rozpoznawania i odzwierciedlenia w języku. Wielowątkowość i różnorodność pojęcia dyskursu, a także dwuaspektowość badań nad emocjami (mówienie o emocjach i wyrażanie emocji) odzwierciedla się też w metodologii, którą wykorzystali autorzy tekstów. Czerpali oni m.in.: z językoznawstwa, literaturoznawstwa, medioznawstwa, socjologii, psychologii, folkloru, antropologii, filmoznawstwa czy *gender studies*.

Kierując zaproszenie do niniejszego numeru czasopisma, szczególną uwagę zwracaliśmy na dyskurs medialny wpisujący się w pojęcie dyskursu publicznego, ponieważ teksty i wystąpienia kierowane do szerokiego grona odbiorców są często rejestrowane za pomocą środków masowego przekazu. Komunikacja w mediach nieustannie się zmienia, wymaga nowatorskich badań i sposobu opisu. Dzięki nowoczesnym nośnikom i Internetowi przekaz medialny jest coraz powszechniej dostępny. Rozwijają

¹ A. Duszak, 2003, *O emocjach bez emocji. Gniew w perspektywie lingwistycznej*, w: *Anatomia gniewu. Emocje negatywne w językach i kulturach świata*, red. A. Duszak, N. Pawlak, Warszawa, s. 14.

się sposoby i techniki komunikacyjne, powstają nowe gatunki, zmienia się status nadawcy i odbiorcy (ten ostatni ma coraz większą możliwość reakcji i wyrażenia opinii na temat tego, co usłyszał i/lub zobaczył). Wielu autorów w niniejszym tomie skupia się właśnie na współczesnych wypowiedziach medialnych, dowodząc, że są one przesycone emocjami. Badacze analizują wątki dotyczące dyskursu politycznego m.in. w pragmatyngwistycznym badaniu politycznego *talk show* (Dominika Rašova) czy w kognitywistycznym ujęciu znaczenia metafory w chorwackim dyskursie publicznym (Mateusz-Milan Stanojević, Višnja Čičin-Šain). Podejmują też kwestie legitymizacji tożsamości za pomocą środków językowych – wyrażonych zazwyczaj implicytnie – w Chorwacji i Czarnogórze (Ljiljana Šarić, Tatjana Radanović Felberg). Obok tekstów o charakterze oficjalnym przedmiotem badania stały się też wypowiedzi potoczne: komentarze publikowane na Facebooku (Anna Chudzik), na portalu aukcyjnym Allegro (Joanna Dobosiewicz) oraz blogu (Dorota Suska). Wykorzystując możliwość wykonania badań za pomocą współczesnych mediów, Marijana Dimkov i Jelena Marković w rozmowach prowadzonych przez Skype'a namówiły swoich interlokutorów do przywołania emotywnie nacechowanych wspomnień z dzieciństwa. Autorki dowodzą, że opowiadając własne historie, pomijamy lub eufemizujemy negatywne wydarzenia, zapominamy o tym, co nudne i codzienne.

Inne badania podjęte na materiale publikowanym w mediach dotyczą kwestii związanych z obrazem płci i jego uwarunkowaniem społecznym, rozpatrywanym w dwóch perspektywach. Danko Šipka łączy tradycje badań słowiańskiej lingwistyki genderowej i ogólnej psychologii społecznej, odczytując sposoby kodowania komentarzy politycznych w odniesieniu do społecznego obrazu rzeczywistości. Autor analizuje różnice w ekspresji płci w rosyjskim dyskursie publicystycznym na przykładzie pola leksykalnego związanego z leksemem *зпучь* (smutek). Tekst Branka Kuny i Damiry Nuić przedstawia problem statusu rzeczowników rodzaju żeńskiego i ich asymetrii rodzajowo-płciowej, z którym obecnie zмага się (bądź będzie się mierzyć) wiele języków słowiańskich. Dążenie do wyraźnego podziału na nazwy żeńskie i męskie dla tytułów zawodów i wykonawców czynności budzi wiele sprzecznych emocji nie tylko wśród językoznawców, ale i w społeczeństwach słowiańskich, dotyka też zagadnień seksizmu i postrzegania płciowości.

Media to również platforma wiedzy i możliwość prezentacji badań. Przykładem może być *Słownik pojęciowy języka staropolskiego*, który w latach 2011–2015 był opracowywany w Instytucie Języka Polskiego PAN. To szeroko zakrojony plan skonstruowania słownika historycznego, który został właśnie opublikowany w Internecie. Bożena Sieradzka-Baziur bada na jego podstawie wyrażanie emocji w utworach średniowiecznych. Tekstem nawiązującym do polskiego słownikoznawstwa jest także artykuł Tomasza Korpysza, który rozpatruje pojęcie humoru w polskiej tradycji leksykograficznej od XVI wieku aż po czasy współczesne. Autor pokazuje, jak leksem „humor” zmieniał oraz rozszerzał swój zakres semantyczny.

Eksplikowanie emocji odbywa się za pomocą rozmaitych środków, przy czym rzadko jest to komunikat jednoznaczny. Wielu psychologów zwraca uwagę, że przekaz emocjonalny w dużej mierze jest realizowany pozawerbalnie. Ten nurt badań rozwijają m.in. Albert Mehrabian, Paul Ekman i Wallace Friesen. W niniejszym numerze o wadze mowy ciała i ekspresji mimicznej pisze Władysław Łosiak. Manifestowanie uczuć rzadko odbywa się eksplicytnie, a na poziomie werbalnym pierwszeństwo oddaje się emocjonalnej leksyce, środkom składniowym i morfologicznym (piszą o tym Benedikt Perak i Przemysław Wiatrowski). Nazywanie stanów afektywnych nastęrcza trudności, niełatwo bowiem znaleźć dla nich ekwiwalent. Zmiany semantyczne w sferze wyrażania uczuć bada Aleksandra Jasielska, sięgając do koncepcji powstałych na gruncie psychologii emocji, autorka dowodzi, że za pomocą dobrze znanych słów można prezentować nowe znaczenia uczuć (np. przy wykorzystaniu metafory).

Dekodowanie emocji jest dla odbiorcy ciąglem wyzwaniem; właściwe odczytanie emotywnego charakteru jednostek językowych i pozawerbalnych ułatwia kontekst i rozpoznanie rodzaju przekazu, ale i to może okazać się tropem niewystarczającym. Na ten aspekt zwraca uwagę Jelena Vlašić Duić w badaniach nad chorwackimi filmami komediowymi. Autorka dowodzi, że można odnaleźć w nich elementy tekstowe i prozodyczne charakterystyczne dla gniewu, jednak osadzenie ich w komedii wywołuje u widza stan euforyczny. Odbiorca nie uświadamia sobie nawet obecności negatywnego ładunku.

W części zatytułowanej „Eseje” czytelnik może zapoznać się z artykułami poszerzającymi sposoby postrzegania emocji: w jaki sposób język koduje emocje i jak są one wyrażane. Tekst Marioli Jakubowicz – Co

ukrywa się za nazwami emocji? – opisuje motywację semantyczną wybranych polskich nazw emocji i „ich innojęzycznych odpowiedników opartych na tych samych modelach”. Esej Nikoliny Palašić koresponduje z rozważaniami na temat języka polityki w Chorwacji, podjętymi w głównym dziale numeru. Badaczka opisuje znaczenie emocji w polityce oraz częste ich werbalizowanie – zwłaszcza uczuć negatywnych. Esej Tatjany Đurišić-Bečanović jest dowodem na niewyczerpane możliwości interpretacji prozy Miodraga Bulatovicia: autorka analizuje cechy dyskursu emocjonalnego i jego modyfikacji w powieści *Gullo Gullo*. Urszula Putyńska pisze zaś o emocjach towarzyszących chorobie w autobiograficznej prozie Milicy Janković, serbskiej pisarki początku XX wieku.

Teksty skupione w części „Wokół tematu” dopełniają oglądu przekazów emotywnych w słowiańskim dyskursie. Vesna Petreska, na podstawie przekazów ustnych i praktyk rytualnych, opisuje eksplikowanie miłości i seksualności w kulturze macedońskiej. Nowoczesną koncepcję miłości, która staje się aktem indywidualnym i przestaje podlegać kryteriom społecznym, przedstawia Bernarda Katušić, interpretując powieść Ivo Andrića *Most na Drinie*. Artykuł Agnieszki Czyżak traktuje o opisanym przez Joannę Bator, pełnym emocji powrocie do dzieciństwa i trudności w rozpoznawaniu destrukcyjnego wymiaru traumatycznych doświadczeń. O tym, jak emocje (zazwyczaj negatywne) dominują w utworach współczesnych chorwackich poetek, pisze Zuzanna Gawałkiewicz. Skomplikowana, nie zawsze dostrzegana rola tłumacza, „autora pomocniczego” w szczególnej funkcji interpretatora jest przedmiotem uwagi Bożeny Tokarz, która analizuje ograniczenia kulturowe językowego transferu, konieczność obiektywizmu przy jednoczesnej umiejętności przekazania emocji w procesie tłumaczenia.

Po raz pierwszy w niniejszym tomie prezentujemy nowy dział „Z archiwum”, przedstawiając korespondencję dwóch niezwykle zasłużonych w chorwackiej polonistyce postaci Zdenki Marković i Julija Benešića. Ich wymiana listów toczy się w dwóch wymiarach (czasem i w dwóch językach). Z jednej strony obserwujemy historię współpracy tłumaczy, działaczy na rzecz kultury polskiej, z drugiej poznajemy osobiste kontakty polonofili i przeżywane przez nich emocje.

Oddajemy do rąk Czytelników różnorodny numer czasopisma, prezentujący interdyscyplinarne i nowoczesne stanowiska badawcze oraz

rozmaite ujęcia tematu. Autorzy dowodzą, że kwestia emotywności staje się ważnym elementem przekazu i komunikacji, niepomijalnym i wymagającym rozstrzygnięć na wielu płaszczyznach. Zmieniające się uwarunkowania mediów, narzędzia porozumiewania się, a także ewolucja świadomości odbiorców powodują, że ocena dyskursu publicznego (zwłaszcza w kontekście i w sferze środków przekazu) wymaga ciągłej aktualizacji, a zjawiska szczególnie w nim ważne stają się wyzwaniem oczekującym nowych rozwiązań.

*Joanna Dobosiewicz
Krystyna Pieniążek-Marković*